

Sygn. akt II PK 312/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z powództwa P. C.
przeciwko I. Spółce Akcyjnej w W.
o odszkodowanie, odsetki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt XXI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 maja 2017 r., XXI Pa [...], Sąd Okręgowy w W. w sprawie z powództwa P. C. przeciwko I. Spółce Akcyjnej w W., o odszkodowanie i odsetki, na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 13 czerwca 2016 r., oddalił obie apelacje (pkt 1), oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 2).

Wyrokiem Sądu pierwszej instancji zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 76800,00 zł tytułem odszkodowania za naruszające przepisy prawa pracy rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, oddalono powództwo w pozostałym zakresie, orzeczono o kosztach postępowania, oraz nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Po uzupełnieniu postępowania dowodowego, Sąd drugiej instancji uznał, że umowa o pracę zawarta między stronami jest ważna i nie została zawarta dla pozoru, a treść rzeczywistej umowy, która miała obowiązywać strony ma swoje źródło w dokumencie zatytułowanym „Porozumienia w sprawie współpracy”. Z treści tego dokumentu wynika jednoznacznie jakimi obowiązkami miał zajmować się powód (koordynować budowę osiedla w Rosji oraz prace współpracowników pozwanej w tym kraju), a także że jego wynagrodzenie zostało rozbite na trzy świadczenia, wynikające z trzech umów, tj. umowy o pracę z pozwaną (stanowisko inspektora), kontraktu menadżerskiego z pozwaną (stanowisko menadżera) oraz umowy ze spółką prawa cypryjskiego (stanowisko menadżera). Zgodnie z ustaleniami żadna z powyższych umów nie była w rzeczywistości wykonywana zgodnie z jej treścią. Umowy te łącznie stanowiły jednak jedno zobowiązanie jakie przyjęła na siebie pozwana spółka podczas negocjacji prowadzonych w kwestii zatrudnienia powoda. Określenie stanowiska pracy nie jest w tym przypadku relewantne dla oczekiwanego przez pracodawcę zakresu świadczonej pracy. Powód świadczył bowiem umówioną pracę w zakresie objętym postanowienia załącznika do umowy, będąc zobowiązany przez przedstawicieli spółki do podjęcia czynności umożliwiających rozpoczęcie pod M. budowy osiedla mieszkaniowego. Intencja stron była w tym zakresie jednoznaczna, została wyartykułowana w „Porozumieniu w sprawie współpracy” a bardzo ogólne określenie zakresu obowiązków w załączniku do umowy o pracę, miało w istocie umożliwić realizowanie tak określonego celu. Nie budzi wątpliwości, że powód wykonywał takie obowiązki. Tym samym umowa o pracę miała gwarantować podstawowe świadczenia i ubezpieczenie społeczne. Z kolei rozbitcie wynagrodzenia na trzy umowy było propozycją spółki, które jako zasadę przyjęła taki sposób rozliczania pracowników. Powód był podporządkowany nadzorowi właścicielskiemu pozwanej spółki, w istotnych sprawach musiał zwracać się o zgodę spółki. Pozwana również wydawała powodowi polecenia, a na wezwanie pozwanej stawiał się w jej siedzibie w Polsce. Sąd drugiej instancji przyjął, że umowa powoda ze spółką prawa cypryjskiego oraz kontrakt menadżerski łączący powoda i pozwaną, miały jedynie formalnie sankcjonować kwoty wypłacane powodowi w ramach pracy na rzecz P. S.A. (obecnie I. S.A.). W rzeczywistości stanowiły one część porozumienia o pracę

łączącego strony. W świetle takich ustaleń nie można mówić o pozorności tych umów w aspekcie wynagradzania powoda.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną pełnomocnik pozwanego „w zależności od oceny zasadności zarzutów postawionych w niniejszej skardze kasacyjnej: 1). w całości, w przypadku uznania, że zarzut nieważności postępowania oparty o postanowienia art. 1099 § 2 w związku z art. 1103 oraz art. 1103⁴ § 1 k.p.c. jest uzasadniony, ewentualnie 2). w części, tj. w zakresie punktu 1. zaskarżonego wyroku wyłącznie w części oddalającej apelację pozwanej spółki od wyroku Sądu pierwszej instancji, w przypadku uznania, że zarzut nieważności postępowania - wskazany w punkcie 1) powyżej - nie jest uzasadniony”.

Wskazał na nieważność postępowania przed Sądami obu instancji wobec naruszenia przepisów postępowania - art. 1099 § 2 w związku z art. 1103 i art. 1103⁴ § 1 k.p.c., mających istotny wpływ na wynik sprawy poprzez rozpoznanie sprawy z zakresu prawa pracy mimo braku jurysdykcji krajowej sądu polskiego, gdyż: „a). Pozwana nie ma w tej sprawie legitymacji biernej, ponieważ adresatem roszczeń powoda - wyartykułowanych w toku procesu - nie jest pozwana spółka, lecz spółka prawa rosyjskiego: O., która zatrudniła powoda na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 11 maja 2011 r. i wyłącznie na rzecz której powód świadczył pracę, nigdy nie wykonując żadnych czynności faktycznych - nie świadcząc pracy - na rzecz pozwanej, z którą zawarł umowę o pracę jedynie dla pozorów i która nigdy nie była i nie miała być wykonywana na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, b) praca wykonywana przez powoda nie jest, nie była i nigdy nie miała być wykonywana w Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż okolicznością bezsporną uznaną przez Sądy obydwu instancji było to, iż powód wykonywał pracę wyłącznie w Federacji Rosyjskiej na podstawie umowy o pracę zawartej ze spółką kapitałową prawa rosyjskiego O. w dniu 11 maja 2011 r. i nadzorował budowę osiedla mieszkaniowego pod M. realizowaną przez ww. rosyjskiego pracodawcę powoda i wyłącznie w tym celu strony zawarły porozumienie z dnia 19 stycznia 2011 r. zobowiązujące powoda do nawiązania współpracy z rosyjskim pracodawcą, którego jedynym współnikiem była pozwana spółka”. Ponadto zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez

niewłaściwe ich zastosowanie i przyjęcie, że „umowa o pracę zawarta przez strony w dniu 9 lutego 2011 r. była czynnością ważną”, oraz art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 22 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pomiędzy powodem a pozwaną istniał stosunek pracy, którego rozwiązanie uprawniało do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania z tytułu naruszającego przepisy prawa rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Pełnomocnik pozwanego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego jak i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji w całości i odrzucenie pozwu z uwagi na brak jurysdykcji krajowej i nieważność postępowania przed Sądami obydwu instancji. Z ostrożności procesowej, w wypadku nieuwzględnienia przez Sąd Najwyższy zarzutu naruszenia przepisów postępowania dotyczących braku jurysdykcji krajowej, a w konsekwencji uznania, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi nieważność postępowania i brak podstaw do odrzucenia pozwu, wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części (w zakresie punktu 1, w części oddalającej apelację pozwaną) i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części (w zakresie punktu 1) i orzeczenie w tym zakresie co do istoty poprzez oddalenie powództwa w całości. W każdym z wypadków wniósł o orzeczenie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje oraz za postępowanie przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych, w tym kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 68 zł. Nadto, w oparciu o art. 398¹⁹ w związku z art. 415 k.p.c., wniósł o zobowiązanie powoda do niezwłocznego zwrotu na rzecz pozwanej wszelkich świadczeń wyegzekwowanych na podstawie wyroków Sądów obydwu instancji, w tym wszelkich kosztów i opłat, także kosztów egzekucyjnych, poniesionych przez pozwaną w związku z egzekwowaniem przez powoda wykonania wyroków.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na nieważności postępowania przed Sądami obydwu instancji, „gdyż w niniejszej sprawie brak jurysdykcji krajowej”. Powyższy zarzut w ocenie pełnomocnika pozwanej znajduje oparcie w art. 1103 oraz art. 1103¹ § 1 w związku z art. 1099 § 1 k.p.c., gdyż Sądy obydwu instancji dokonały rażącego naruszenia przepisów prawa

materialnego, tj. art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., i uznali, iż powód zawierając z pozwaną porozumienie w dniu 19 stycznia 2011 r., a następnie umowę o pracę w dniu 9 lutego 2011 r. faktycznie nawiązał stosunek pracy z pozwaną. Ponadto w ocenie pełnomocnika pozwanej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, „ponieważ Sąd drugiej instancji w sposób niewłaściwy zastosował postanowienia art. 83 § 1 k.c. i uznał, że umowa o pracę jest czynnością prawną ważną i wywołującą skutki prawne, w sytuacji, gdy umowa ta została zawarta wyłącznie dla pozoru. Pozorność omawianej czynności prawnej związana jest z tym, iż strony nigdy nie zamierzały jej wykonywać, zaś celem jej zawarcia było wyłącznie zrealizowanie żądanie powoda zapewnienia mu ubezpieczenia społecznego oraz ciągłości zatrudnienia na terenie kraju”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie ma uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W ocenie Sądu Najwyższego pełnomocnik pozwanej spółki nie zdołał wykazać występowania tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wstępie należy rozważyć podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut nieważności postępowania. Zgodnie z art. 1099 § 2 k.p.c., przyczyną nieważności postępowania jest brak jurysdykcji krajowej. Jurysdykcja krajowa sądów polskich może zasadniczo istnieć i wynikać z przepisów ustawy lub innych postanowień, w tym umów międzynarodowych, może być również określona umową stron. Na podstawie art. 1103 k.p.c. - sprawy rozpoznawane w procesie należą do jurysdykcji krajowej, jeżeli pozwany ma miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu albo siedzibę w Rzeczypospolitej Polskiej. Według poczynionych ustaleń faktycznych, powód wystąpił z pozwem przeciwko I. S.A. z siedzibą w W. (dawniej

P. S.A.), wobec czego zrealizowała się hipoteza normy z art. 1103 k.p.c. W rozpatrywanej sprawie, wbrew twierdzeniu pozwanej spółki, a zgodnie z ustalonymi okolicznościami sprawy, stroną pozwaną nie była spółka prawa rosyjskiego O. sp. z o.o., ale I. S.A., spółka prawa polskiego, która ma siedzibę na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Należy także zauważyć, że powód nie kwestionował w toku postępowania zawarcia umowy z O. sp. z o.o., jej obowiązywania, czy też warunków jej wykonywania. Spór w niniejszej sprawie dotyczył jedynie trzech innych umów, w których pozwana spółka była stroną w dwóch umowach. Stroną trzeciej umowy była wprawdzie spółka prawa cypryjskiego, jednakże w rzeczywistości umowa ta nie była przez strony wykonywana i ukrywała jedynie wynagrodzenie, które powód winien uzyskiwać od pozwanej. Ponadto legitymacja procesowa do której odnosi się pełnomocnik pozwanej spółki przez powołanie się na przepisy prawa materialnego – art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. wykracza z kolei poza ramy zagadnienia jurysdykcji krajowej. W tym stanie rzeczy zarzutu nieważności postępowania nie można podzielić, stwierdzając nadto, że zarzut ten był przedmiotem trafnej analizy Sądu Okręgowego w związku z zarzutami apelacji.

Natomiast jeżeli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje także na oczywistą zasadność skargi (tak jak w ocenianej sprawie), to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest pogląd, że wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) - jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - wymaga przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08).

Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania - z uwagi na jej oczywistą

zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Tymczasem uzasadnienie skargi kasacyjnej w ocenianej sprawie w istocie sprowadza się do polemiki z ustaleniami Sądów orzekających w sprawie, co do kwalifikacji umów zawartych przez pozwaną spółkę z powodem i przyjęcia, że między stronami istniał stosunek pracy zgodnie z art. 22 § 1 k.p. Ogólnie tylko, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę, nie decyduje przy tym formalne podpisanie umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że cechą charakterystyczną zatrudnienia pracowniczego jest wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy. W wyroku z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99 (OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 18), Sąd Najwyższy przyjął, że podporządkowanie pracownika (art. 22 § 1 k.p.) może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody, zwłaszcza gdy wykonuje zawód twórczy (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2002 r., I PKN 776/00, OSNP 2004 nr 6, poz. 94).

Z ustaleń faktycznych wynika, że powód wykonywał obowiązki wynikające z „Porozumienia w sprawie współpracy”, a bardzo ogólne określenie zakresu obowiązków w załączniku do umowy o pracę, miało w istocie umożliwić realizowanie tak określonego celu. Nie budzi wątpliwości, że powód wykonywał takie obowiązki czemu pozwana w toku procesu nie zaprzeczała. Tym samym umowa o pracę miała gwarantować podstawowe świadczenia i ubezpieczenie społeczne. Z kolei rozbieżność wynagrodzenia na trzy umowy było propozycją spółki, które jako zasadę przyjęła taki sposób rozliczania pracowników. Powód był podporządkowany nadzorowi właścicielskiemu pozwanej spółki, w istotnych sprawach musiał zwracać się o zgodę spółki. Przypomnieć też należy w związku z powołaną przesłanką „przedsądu”, że pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne. Ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333).

Tym się kierując, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.